



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

PAPROCIE

U podnóża pewnej góry
słysząc było hałas, który
nie był wcale taki miły.
Dwie paprocie się kłóciły.

Jedna drugiej tak krzyczała:
"Ty to jesteś całkiem mała !
Jam okazem jest wielkości !"

Druga zaś mówiła w złości:
"To co gadasz mnie szokuje,
bo gdy liście wyprostuję
to ty choćbyś szpilki wdziała
będziesz dla mnie bardzo mała.
I co powiesz ty maluchu !"

"Powie ci coś wnet do słuchu."
- tak sąsiadka na to rzekła
i dodała wkrótce wściekła -
"Ty nie sięgasz mi do uszu,
nawet w mega kapeluszu,
bo mój wzrost to metry dwa !"

Tamta na to: "Ha ! Ha ! Ha !"

Nagle z nieba głos powiada:
"Czy to kłócić się wypada !
Ja przepraszam, że się wtrącam,
choć dyskusja jest gorąca.
Wzrost wasz przy mym jest malutki.
Wy jesteście liliputki.
Szkoda zatem waszych spięć.
Sześćset i czterdzieści pięć !
To ma wielkość ! Metrów tyle !"

A paprocie na to: "Ile ?!!!"
Strasznie obie się zdziwiły,
głupie miny porobiły
i schowane gdzieś za krzaki
tak spytały: "Ktoś ty taki ?"

Słyszają na to głos spod chmur:
"To ja Paproć. Jedna z ... gór"